

# Blok zajęć z otolaryngologii oczami studentki V roku



Na V roku kierunku lekarskiego zajęcia z otolaryngologii trwają 2 tygodnie, łącznie 60 godzin. Jest to pierwszy i ostatni kontakt z tym przedmiotem w ramach studiów. To niewiele, aby opanować podstawy teorii i praktyki z tak rozległej dziedziny medycyny, a przecież każdy z nas, niezależnie od wybranej potem ścieżki kariery spotka się z pacjentem otolaryngologicznym. Okazało się jednak, że nasz niepokój był niezasadniony. Zarówno seminaria, jak i ćwiczenia w pełni umożliwiły przyswojenie potrzebnej wiedzy i umiejętności, przy okazji wykorzystując nowoczesne metody nauczania, dostępne w naszej Uczelni. Każdorazowo zajęcia rozpoczynały się od ćwiczeń, w trakcie których podzielono nas na pięciosobowe grupy, każda z innym asystentem. Już na pierwszym spotkaniu zapoznaliśmy się z podstawowym badaniem otolaryngologicznym, które wykonywaliśmy na sobie oraz po pewnym czasie na pacjentach. Bardzo ucieszyliśmy się z tak dużego nacisku kładzionego na umiejętności praktyczne. Cały sprzęt do badania był udostępniony, każdy student miał własny zestaw. Ćwiczenia były bardzo różnorodne, musieliśmy zbierać wywiady oraz badać pacjentów na oddziale. Asystenci byli cały czas obecni, przyglądając się naszym poczynaniom, korygując błędy i jednocześnie zwracając uwagę na charakterystyczne objawy pacjentów. Dzięki merytorycznemu komentarzowi, podczas badania pacjenta, łatwo było połączyć umiejętności praktyczne z teoretycznymi. Czasami ćwiczenia odbywały się w poradniach Kliniki, gdzie oglądaliśmy różnorodne badania, m.in. audiometrię tonalną, słuchowe potencjały wywołane pnia mózgu – ang. *ABR*), laryngoskopię bezpośrednią. Kolejnym miejscem prowadzenia ćwiczeń była sala operacyjna. Mieliśmy tam możliwość obejrzenia licznych zabiegów chirurgicznych, wykonywanych przez otolaryngologów, dzięki czemu zapoznaliśmy się z zabiegową stroną tej specjalizacji. Niestety, liczba osób, uczestnicząca w operacji była ograniczona – ciężko sobie wyobrazić 25 osób stłoczonych na tak niewielkiej przestrzeni, nie wspominając już o komforcie osoby wykonującej zabieg. Jednak i tu znaleziono rozwiązanie – wideo transmisje. Odbywały się one nawet kilka razy dziennie. Zdecydowanym ich plusem była idealna wręcz widoczność operowanego pola, wraz z ciągłym komentarzem operatora. Często wykorzystywane były mikrofony, przez które można było zadać pytanie dotyczące zabiegu i uzyskać odpowiedź wprost od osoby operującej. Ostatniego dnia zajęcia odbywały się w prosektorium Zakładu Medycyny Sądowej. Były one szczególnie ważne, ponieważ można było wykonać na zwłokach zabiegi ratujące życie, m.in. konikotomię i tracheotomię. Tego samego dnia wykonywaliśmy na modelach tamponadę przednią i tylną nosa, intubację przy użyciu laryngoskopy, bronchoskopii i ezofagoskopii w Centrum Symulacji Medycznej GUMed. Mogliśmy także powta-



rzać do woli wcześniej przeciwną na zwłokach konikotomię i tracheotomię. Otolaryngologia była dla nas pierwszym blokiem, który umiejscowił część swoich zajęć praktycznych w prosektorium i Centrum Symulacji Medycznej. Myślę, że jest to przedmiot, dzięki któremu nabyliśmy umiejętności praktyczne, zwiększające naszą pewność w kontakcie z pacjentem. Na koniec trzeba jeszcze dodać, że jako studenci bardzo doceniliśmy zaangażowanie prowadzących w nasze zajęcia i przyjemną atmosferę, którą stworzyli na zajęciach. Takie „ludzkie” podejście zaowocowało dobrym kontaktem z prowadzącymi zajęcia i tym, że nie baliśmy się podejmować praktycznych działań, zarówno jeśli chodzi o proste badanie, jak i bardziej skomplikowane zabiegi. Dodatkowo poznaliśmy wiele aspektów pracy otolaryngologa, co dało nam szerszy wgląd w tę specjalizację. Mamy nadzieję, że kolejne bloki będą wyglądały podobnie. Otolaryngologia, jeśli chodzi o przebieg i organizację zajęć postawiła poprzeczkę bardzo wysoko.

Karolina Pilecka,  
studentka V roku WL,  
dr hab. Tomasz Przewoźny,  
Katedra i Klinika Otolaryngologii



## Interesujący wykład wygłosił prof. J. Bissler

**Prof. John Bissler**, międzynarodowej klasy ekspert w dziedzinie stwardnienia guzowatego odwiedził GUMed. Była to okazja do wymiany doświadczeń z kadrą naukową Uczelni, ale także do wygłoszenia wykładu pt. *Tuberous Sclerosis Complex Renal Disease*. Wykład odbył się w audytorium im. prof. Zdzisława Kieturakisa w Centrum Medycyny Inwazyjnej. Naukowiec odwiedził GUMed na zaproszenie prof. Alicji Dębskiej-Ślizień, prodziekan Wydziału Lekarskiego i kierownik Katedry i Kliniki Nefrologii, Transplantologii i Chorób Wewnętrznych.

Prof. Bissler pracuje w Klinice Pediatrii w Uniwersytecie Tennessee Health Science Center. Kieruje również Oddziałem Nefrologii Dziecięcej oraz Centrum Stwardnienia Guzowatego w Le Bonheur Children's Hospital w Memphis (USA). ■

